

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 69.

Z KRAKOWA DNIA 27 SIERPNIĄ 1817 Roku WĘ SZRODĘ.

Z Warszawy d. 19 Sierpnia.

Dokończenie Wyroku

NAYIASNIEYSZEGO PANA
o urzędzeniu pensy emerytalnych.

Art: 13. Służba publiczna w jakiegokolwiek bądź epoce pełniona, ma być uważana jako dająca prawo do zasłużenia na emeryturę, skoro Urzędnik lub Officialista sprawował obowiązki swoje w obrębie krajów dzisiejsze Królestwo Polskie składających, i dotąd one sprawując.

Art: 14 Urzędnik lub Officialista, uzyskujący po zosoletniey służbie prawo do emerytury, pobierać nadal będzie corocznie tytułe emerytalney pensy czwartą część tej płacy, iaka przywiązana była do stopnia przez niego najpoźniejszy posiadanego, jeżeli na tymże stopniu rok jeden przynajmniej pracował. Jeżeli zaś na tym stopniu nie zostawał przez rok jeden, na ów czas pensya emerytalna zachowaną będzie w proporcji pensy, iaką pobierał na stopniu przedostatnio - posiadany.

Art: 15 Jeżeli emeryt po uzyskaniu, stosownie do powyższych prawideł, prawa do pensy emerytalney, ciągle w służbie publiczney pozostaie; tedy ilość-teyże

emerytalney pensy powiększać się nadal będzie dla emeryta, w postępnicy progresyji, po kaźdey epoce upłynionych lat dzieięciu, dopoki tylko iest czynnym. I tak po wyszłych 30 latach służby, emeryt zyskuie prawo do $\frac{3}{8}$ części pensy swojej; po upłynieniu lat 40 służby, zyskuie on prawo do połowy; po wywstęciu lat 50 brać będzie $\frac{3}{4}$ części.

Art: 16. W kaźdym z przypadków poprzedzającymi dwóma artykułami obiętych, ilość lat służby woyskowej rachowaną będzie za służbę publiczną.

Art: 17. Gdyby Urzędnik lub Officialista, przed upłynieniem lat 20 służby, stracił w teyże zdrowie, lub popadł prawdziwemu kalectwu, tak dalece, iż z tego powodu nie byłby w stanie sprawować daley publicznych obowiązków; w takim razie, uzyska tę samę pensyją, iaka w nagrodę zoletniey służby iest oznaczona. — Dowód takowey dalszego słuźenia niemożności polega na urzędowem zaświadczeniu lekarskiego Kollegium, uznaniem przez właściwą Kommissyją Rządową, lub inną naczelną Władzę.

Art: 18. Jeżeli pobierający emerytal-

ną pensyją, albo mający do niej prawo Urzędnik lub Oficjalista, zostawi po zgonie swoim wdowę bez dzieci albo z dziećmi już dorosłemi; naówczas wdowa brać będzie połowę tej emerytalney pensyi iaka jemu udzielona została. Wiek 16 lat skończonych, uważanym będzie iako wiek dorosłości.

Art. 19. Jeżeli zostawił wdowę z niedorosłemi dziećmi, tedy cała jego emerytalna pensya dzielona będzie na dwie połowy, to jest: między wdowę i niedorośle dzieci.

Art. 20. Jeżeli zostawił same tylko dzieci niedorośle, naówczas do ich liczby stosować się będzie udział z emerytalney po oycu pensyi, to jest: na jedno lub dwoje dzieci, połowa tylko oycowskiej emerytalney pensyi płaconą corocznie bydz ma; cała zaś emerytalna pensya, na przypadek gdyby ich pozostało więcej niżeli dwoje.

Art. 21. Skoro jedno z dzieci mających udział emerytalney po oycu pensyi, dojdzie lat 16 skończonych, część iey dla niego przypadająca wraca do funduszu emerytalnego.

Art. 22. Nie mają żadnego do udziału pensyi emerytalney prawa, wdowy pozostające po emerytach, którzy ożenili się w roku 60 wieku swego. Nie mają go również i te, które weszły w związki małżeńskie z emerytami w tedy, kiedy ci już uzyskali pensyją emerytalną. Traci zaś rzeczone prawo każda wdowa, skoro w nowe śluby małżeńskie weydzie.

Art. 23. Wiek dzieci i śluby pozostałych wdów po emerytach, udowodniane będą urzędowemi wypisami aktów stanu cywilnego, lub metrykami urodzin i ślubów.

Art. 24. Pobieranie pensyi emerytalney zawieszają się przez wyjazd za granicę, i zawieszenie takowe trwa przez cały czas pobytu za granicą osoby pensyją emerytalną biorącej, wyjąwszy przypadek dozwolonego wyjazdu dla poratowania zdrowia. Zawieszają się również emerytalna pensya przez czas sprawowanej etatowej służby, a nawet wtedy, gdy emeryt po wyjsciu z niej przyymie na nowo czynne obowiązki etatowego miejsca.

Zupełnię zaś traci się prawo do emerytalney pensyi:

a) Przez wyjazd z kraju, bez wyraźnego zezwolenia:

b) Przez weyście w zagraniczną służbę;

c) Przez popełnienie kryminalnego przestępstwa.

d) Przez odsadzenie od służby, w której Urzędnik lub Oficjalista pozostał, po uzyskaniu już emerytalney pensyi.

Art. 25. Będzie Nam podawany sumaryczny wykaz:

a) Wszelkich pensyi, iakie udzielonemi zostały bądź pod tytułem wysłużonego prawa emerytury, bądź pod tytułem szczególnych nagrod.

b) Ilości ogólnej, iaką wynoszą pensye w zupełności z właściwego funduszu płacone.

c) Ilości pensyi połowicznych, i dodatków do z funduszu wydatków nadzwyczajnych opłaconych.

d) Ilości, iaką wynoszą przewyżki emerytalnych pensyi, przekazywane do funduszu pensyi, tytuło szczególnych nagrod.

e) Wygaśniętych w ciągu upłynionego miesiąca pensyi, iedno o lub drugiego rodzaju, względnie właściwego funduszu.

f) Hołci, iaka z funduszu wydatk6w nadzwyczajnych do rozrz4dzenia pozostaie aź do końca roku etatowego, a to po odtrąceniu wypłat iuż z tego funduszu asygnowanych, i tych, które podług wszelkiego praw podobieństwa nastąpią jeszcze przed upłynięciem tegoż roku.

Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Kommissyiom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu d. 5 (16) Lipca 1817.
(podp.) ALEXANDER.

przez Cesarza i Kr6ła.
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ię. Sobolewski.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu
(pod.) Ię. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekr. Stanu, Jen: Brygady
(Podpisano) Kosseck.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Roswy, Kr6ła Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Kr6lewski w Radzie Stanu.

Zapobiegając nadużyciom szkodliwym dla handlu wewnętrznego i przechodowego w pobieraniu opłat mostowego i grobelnego, o które częste do Władz krajowych zachodzą zażalenia; na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, i po wysłuchaniu zdania ogólnego zebrania Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Każdy właściciel, gmina, lub posiadacz dóbr (nie wyłączając dóbr Rządowych) pobierający mostowe, grobelne, lub iakiego bądź nazwiska opłaty

na traktach publicznych, obowiązany jest w przeciągu trzech miesięcy od ogłoszenia niniejszego, przed Kommissarzem Delegowanym właściwego Obwodu złożyć prawa i nadania oryginalne, na mocy których opłaty rzeczzone teraz pobiera.

Termin ten jest prekluzywnym, po upłynieniu onego na zgłaszających się względ miany nie będzie, i sami sobie przypiszą, że prawa ich za niebyłe uznaniem zostaną.

Art. 2. Kommissarz Delegowany składane dowody w miarę nadeścia, po ich przeyrzeniu, Kommissyi Wofewódzkiej w oryginałach podawać będzie, składającemu zaś, świadcztwo z odebranych oryginałów, lub na żądanie kopie ich zaświadczone wyda.

Art. 3. Te tylko prawa i nadania mogą być za ważne poczytane, które od byłych Rządów Rptey Polskiej, Austriackiego, Pruskiego, Xięstwa Warszawskiego, bądź od tymczasowego Rządu Kr6lestwa Polskiego, albo teraźniejszego zostały udzielone lub wyraźnie zatwierdzone, i ciągle dotąd używanemi były, z zastrzeżeniem nadto prawideł niżej wyrażonych, które do wszystkich takowych poborów, bez różnicy, zastosowanemi bydź mają.

Art. 4. Gdy niektóre nadania dawniejsze na m6sty, inne zaś tylko na tamy i groble były udzielane, przeto zważając, że takowe roboty służą po największej części do utrzymania stawów, młynów lub innych korzyści prywatnych; z tego powodu wszelkie, bez żadnego wyjątku, opłaty grobelnego niniejszemu postanowieniem w całym kraju znosiemy i uchylamy.

Art. 5. Opłaty przeto mogą być dozwolone tylko z mostów, które służą do wygody handlu, i znaczących wymagań

nakładów, przez właściciela łożonych.

Każdy most dawny, z którego opłata ma być brana, najmniej 25 łokci długości trzymać powinien. Szerokość zaś ich dozwala się terazniejsza do 1 Stycznia 1820 roku; po którym terminie, każdy most ma mieć szerokość dróg urzędziemi przepisaną.

Wszystkie mosty niedochodzące tej miary wyłączamy na przyszłość od prawa poboru opłaty, chociażby ich właściciele składali nadania, lub zatwierdzenia Rządów przeszłych.

Art. 6. Przez wzgląd na różność wydatków, iakich stawianie i utrzymywanie mostów potrzebuje, dzielić się będą w taryffie opłat na cztery klasy:

- do pierwszej i najwyższej klasy, należą mosty przeszło - - - 300 łok.
- do drugiej, najmniej 200 łok.
- do trzeciej, najmniej 100 łok.
- do czwartej i najniższej klasy, najmniej - - 25 łok. wzdłuż.

Art. 7. Przy takowych mostach, od koni i bydła w zaprzęgu albo luzem idących następujące opłaty oznaczamy.

Na mostach pierwszej klasy.

- Od konia lub wołu w zaprzęgu 5 gr. Pol:
- Od niezaprzężonego konia, lub bydłęcia rogatego - - - 3 gr. Pol:
- Od pięć świń lub dziesięciu owiec - - - 3 gr. Pol:

Na mostach drugiej klasy.

- Od konia lub wołu w zaprzęgu 4 gr. Pol:
- Od niezaprzężonego konia, lub bydłęcia rogatego - - - 2 gr. Pol:
- Od 5 świń lub 10 owiec - - 2 gr. Pol:

Na mostach trzeciej klasy.

- Od konia lub wołu w zaprzęgu 3 gr. Pol:
- Od niezaprzężonego konia, lub

bydłęcia rogatego - - - 1 gr. Pol:

Od 5 świń lub 10 owiec - - 1 gr. Pol:

Na mostach czwartej klasy.

Od konia lub wołu w zaprzęgu 2 gr. Pol:

Od niezaprzężonego konia, lub

bydłęcia rogatego - - - 1 gr. Pol:

Od 5 świń lub 10 owiec - - 1 gr. Pol:

Art. 8. Chociaż z mostów niedochodzących 25 łokci wzdłuż, opłata nie ma miejsca, jeżeli jednak na tymże trakcie i w ograniczeniu jedney wsi, znajduie się kilka mostów pomniejszych, z których żaden nie trzyma 25 łokci, lecz wszystkie razem 150 łokci wzdłuż lub więcej wynoszą, w takim przypadku, za wszystkie razem opłata jedna podług czwartej klasy może być dozwoloną. Wszystkie dla przeprawy publiczney, a nie na połączenie przekopów grobelnych, lub ianych widoków posiadacza dóbr, wystawionemi być mają.

Art. 9. Jeżeli jedna wieś ma kilka mostów czwartej, to jest: najniższej klasy, wtedy opłata z wszystkich tylko w jednym miejscu ma być pobierana.

Gdzie się znajduie w jedney wsi kilka mostów 1, 2 lub 3 klasy, tam tylko opłata osobno przy każdym z nich pobierana być może.

Art. 10. Wyłączamy od opłaty mostowego:

a) Sprzężay wszelki w próżnych lub nieładownych wozach włościańskich.

b) Bydło i konie na paszę prowadzone, tudzież pługi i fury z nawozem idące.

c) Podwoły zboże w snopie i siano z łąk do folwarku prowadzące.

d) Wszystkie transporta Rządowe, woyskowe, pocztowe, (wyjąwszy extra-pocztę) iako też Antreprenerów ugodzonych kontraktem Rządu, jeżeli w nim są

Wyrażnie od mestowego uwolnieni.

e) Bury prowadzące materiał na odbudowanie domów w miastach, miasteczkach i wsiach, jeżeli z miast, właściwego Burmistrza, a ze wsi Wóyty Gminy świadectwem są opatrzone.

Art. 11. Podług tych prawideł Kommissyie Woiewódzkie składane dowody rozpoznawać, a Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, w miarę nadejścia, niezwłocznie co do każdej przeprawy, z osobna przedstawiać mają, wraz z projektem taryffy, do Naszego zatwierdzenia.

Nowe nadania także tylko przez Nas, podług powyższych zasad, na przedstawienie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, udzielanemi być będą mogły.

Art. 12. Gdy nastąpi zatwierdzenie lub nowe nadanie przez Nas mostowego, Kommissyia Rządowa prześle Kommissyi Woiewódzkiej taryffę, podług klasy mostu, opatrzoną swym podpisem i pieczęcią, dla wręczenia iey przez Kommissarza do Obwodu delegowanego właścicielowi, który w pobieraniu opłaty, do iey zachowania ściśle stosować się obowiązany będzie.

Art. 13. Odebraną taryffę w oryginalu, wraz z drukowanym exemplarzem niniejszego postanowienia, właściciel zawiesić powinien w miejscu, gdzie pobór będzie opłacany, z potrzebną ostrożnością, aby od uszkodzenia zachowane z łatwością czytane być mogły.

Gdyby taryffa lub postanowienie przez czas albo przypadek stały się nieczytelne, lub zaginęły, właściciel obowiązany udać się niezwłocznie do Kommissarza Obwodu o udzielenie mu drugiego exem-

plarza.

Uchybiający temu właściciel, u któregoby taryffa lub postanowienie w stanie nieczytelnym, lub wcale nie znajdowały się, podpadnie karze policyjney 180 zł. Pol: Kara ta za każdym ostrzeżeniem podwajana będzie.

Art. 14. Kto bez zatwierdzenia Naszego, i taryffy od Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi udzielonej, opłatę mostowego, grobelnego, lub jakiegobądź nazwiska wybierać poważy się; jeżeli podróżnych lub handlujących siłą zatrzymywał, iak za występki publicznego gwałtu; jeżeli zaś nie użył siły, iak za winę oszukaństwa, podług prawa, karany być ma, prócz powrócenia zapłaty nieprawnie wziętej, i wynagrodzenia szczone uszkodzonej strat z przetrzymania w podróży wynikłych.

Art. 15. Kto taryffę sobie udzieloną przestępcie, i wyższą opłatę nad iey przepis pobiera, za pierwszym uchybieniem podpadnie karze Policyjney od 36 do 66 zł. Pol: za drugiem podług prawa, iak za oszukaństwo karany będzie, prócz powrócenia w każdym razie opłaty nieprawnie wziętej, i wynagrodzenia strat uszkodzonemu.

Z kar tych połowa dla donosiciela, druga na fundusz miejscowy Policyjny, przeznaczają się.

W każdym razie Właściciel dóbr odpowiada cywilnie za wszystkie wynagrodzenia, uszczerbki i kary pieniężne, na które dzierżawca poboru tego od niego ustanowiony, skazanym być może.

Art. 16. Podróżni i handlujący od samowolności właścicieli i dzierżawców mostowego niniejszemi przepisami zabezpieczonemi będąc, obowiązani są również z

swojey stróny postanowieniu temu i taryffie od Komisyyi Rządowey wydanej, zadosyć czynić. Inaczey sami ściągną na siebie te szkody, iakich z przewłoki zapłaty doznawać mogą.

Art. 17. Nim nowe taryffy udzielone mi zostaną, tylko opłaty podług artykułu 3 od ostatnich Rządów upoważnione, a ciągle dotąd używane, dozwolonemi być mają; z wywieszeniem stosowney taryffy tymczasowey. Inne zaś pobory natychmiast mają być uchylone. Uchybiający temu karom artykułem 14 i 15 oznaczonym podpadać mają.

Art. 18. Taryffy mostowego, w dopełnieniu niniejszego nadać się mające, zachowujemy sobie zmienić lub uchylić w czasie, gdyby ciężar stawiania mostów na traktach publicznych z funduszów ogólnych był zastąpionym.

Pobierający opłatę mostowego, pracę własnym kosztem, w dobrym stanie ciągle utrzymywać są obowiązani, czego Komisyye Woiewódzkie przez Komisarzy właściwych obwodów pilnie przestrzegać mają.

Art. 19. Mosty na Wiśle i podobne kosztowne założenia, w miarę ważności swey, oddzielnym podlegać będą prawidłom.

Art. 20. Wszelkie mosty na rzekach spławnych zwodzonymi być powinny.

Art. 21. Gdyby znacznym nakładem prywatnym zrobioną była grobla na trakcie publicznym, od tey opłata stosowna może Nam być przedstawioną do upoważnienia.

Uskutecznienie postanowienia tego, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Komisyyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyonney d. 5 Sierp: 1817.

(Podpis:) *Zajączok.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyyi,
(Podpisano) *T. Mostowski.*

Radca Sek: St. Jen: Br: (podp) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jen. Br.

(podp.) *Kossecki.*

Dyrekcya Generalna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W Dalszym ciągu obwieszczenia o odbywającym się ciągnięciu Loteryi na Majętność Tyszowce, w dniu 14tym b. m. do Gazet podałego, uwiadomia niniejszemi, iż w dniu dzisieys: zrana i po południu 2,000 Numerów odciągnięto, z których niżej wyrażone wygłały, iako to: Nra

45,281 — 3,760 — 34,721 — 66,592 — 81,810

12,557 — 14,353 — 15,897 — 49,285 — 9,779

75,694 — 43,670 — 83,377 — 66,328 — 44,636

62,331 — 66,068 — 44,343 — 4,553 — 78,322

31,711 — 31,222 — 72,178 — 28,663 — 14,438

po 3 cz. zł.; Nra 27,286 — 37,259 po 10 cz.

zł. a Nr 38,959 20 cz. zł.

Dalsze ciągnięcie niniejszey Loteryi, dla przypadającego w dniu jutrzeyszym święta, do dnia 18 b. m. na godzinę ptą rano odłożone zostało.

W Warszawie d. 16 Mca Sierpnia 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

Z Londynu d. 8 Sierpnia.

Wszystkie tuteysze gazety, a nawet ministeryalne ogłosiły dziś długą protestacyją N. Cesarzowey Matyi Ludwiki, Arty Xiężny Austriackey, napisaną pod d. 19 Lutego 1815 w Schönbrun i wniezioną przez protokół do akt Kongressu Wiedeńskiego. Przez ogłoszenie w tey

chwili tego pisma zdać się, iż chciano okazać Europie dowody, które Xiężna ze krwi Maryi Teresy i Maryi Antoniny przywodzi, że wszelkie związki między Francją i Burbonami, między Burbonami i innymi Europejskimi Monarchami zerwane były, i że korona Bonapartego jest prawna, ponieważ ją otrzymał od Boga i od swojego kraju, to jest z prawa Boskiego i z prawa narodu, a zatem żąda jej dla swojego syna. — Wysokie sprzymerzone na Kongress Mocarstw naradzając się nad tą protestacją w d 24 Lutego i na wniosek N. N. Cesarza Rossyjskiego i Austriackiego przez uszanowanie dla wysokiego charakteru N. Maryi Ludwiki postanowili, aby wciągnięta była do protokołu aktów Kongressu. Minister Francuzki protestując się przeciw temu postanowieniu, nie podpisał onego.

Gazeta *Star* zawiera artykuł następujący: "Dostyc zawzięte sprawy zatrudniają teraz gabinety Londyński, Petersburski i Madrycki. Mowią, że Król Ferdynand żąda od rządu Angielskiego czytaney pomocy w okrętach dla położenia końca rozboiom korsarzow rokoszańskich, i dla przywrócenia do posłuszeństwa zbuntowanych prowincyy południowey Ameryki; że wszelkie pośrednictwo na nic się zda; że już nie rychło trzymać się neutralności, ponieważ rokosz tak dalece wziął górę, iż bez pomocy w okrętach, [woysku i pieniądze] cała Ameryka południową odpadnie od macierzyńskiego kraju, i że Hiszpania nie może patrzeć na swoje klęski bez szukania gdzieindziej pomocy, jeżeli oney odmówi jej Angliia. Ofiaruje mu ją Cesarz Alexander pod warunkami, na które Król Ferdynand będzie musiał zezwolić; nie powinno więc zadziwiać Xela Re-

jenta, kiedy obie Kalifornia i Minorka ustąpione zostaną z zupełną samowładnością Rossyi. Takie są przynajmniej w tej chwili biegnące wieści. Ostatnia gabinetowa rada i naradzenia z Ministrami tych Mocarstw, iako też przelężenia posła Hiszpańskiego przeciw wysłaniu officerow, broni i ammunicyi do Ameryki południowey, chociaż to wszystko przeznaczonem jest do portow zachodniej Indyj, zdają się poniekąd nadawać wiarę tem zatrażającym wieściom. „

Po artykule powyższym nie będzie od rzezy przywieść tu, co dziennik Paryzki *Quotidienne* pisze, wystawiając Niepodległych południowey Ameryki iako zwyciężonych, rozproszonych, rżących się pomiędzy sobą, wyganających i łupiących jedni drugich. "Rewolucya południowey Ameryki (wyraża) nie okazuje ani planu, ani jednnstajnego dążenia; nie może nazwać się rewolucją, ale nieładem miejscowey niezgody, i w posrod tego obłąkania przebiła się słachetne uczucie posłuszeństwa prawey władzy. Przeciw obłąkanem tem częściami (Karakas, Wenezuela, Buenos - Ayres, Tukumana, i t. d.) posłał Król Hiszpański woysko i eskadry. Takiemi to umierającymi przy urodzeniu tworamii niepodległości, niewiadomi lub złośliwi pisarze zastraszają Europę; w tych tylko prowincyach zdać się, że uczucie prawości zwyciężone na chwilę zostało przez ducha nieprawości. Niema zatem potrzeby kongressu Europejskiego dla radzenia o sprawach Hiszpańskiej Ameryki! Król Hiszpański ma sam jeden prawo kierowania niemi, tak iak kieruje sprawami Hiszpanii Europejskiej. Niema potrzeby odwołania się do sprawiedliwości Mocarstw dla

Amerykanów, podnoszących oręż przeciw swojemu Monarsze. Niema obawy niebezpiecznych wypadków z rokoszu w niektórych miejscach istnącego. Niema nadziei nowego podziału osad; bo każde nieprawe nabycie jest w obrzydzeniu u wszystkich prawych Mocarstw.)

List z wyspy S. Heleny zawiera co następuje: "Longwood, miejsce, w którym Bonaparte mieszka, obsadzone jest gumowemi drzewami, które zawsze się zielenią i tak wysoko rosną jak u nas ilmy. Wyjąwszy mieszkanie Gubernatora, jest to najpiękniejsza część wyspy. Bonaparte nie wychodzi od niejakiego czasu z swojego mieszkania. Dwór jego dla wielkich wydatków i niedostatku świeżych żywności zmniejszony od niejakiego czasu został; ale tylko o 4 osoby, to jest Piątkowskiego i 3 Francuzów służących. Marszałek Bertrand i jego małżonka zawsze są od niego lubionemi. Z awierzyny anaydują się na wyspie tułszy: pawie, bażanty, kuropatwy, turkawki, króliki i dzikie kozy. Oprócz polowania, jest tu także rybołówstwo rozrywką, lubo nader niebezpieczną. Po przykrych i spadzistych skałach schodzić potrzeba do morza, z których już nie jeden spadł i życie utracił. Nikomu kto bądź, nie wolno mieć todzi. Straże pilnują wszelkich przystępów do morza, a krążące okręty bronią wszystkim okrętom, wyjąwszy Angielskie, przystępu do brzegów. Środki te przezorności ściśle są zachowane, i ztąd wnieść można, że powierzony nam więzielnik pewnie dochowany zostanie."

Wielu Angielskich officerów na pełowie żołdu będących zapytali się w wydziale wojennym, czyli mogą wchodzić w

służbę rokoszanów południowej Ameryki? Na co dano im odpowiedź: "że wolno im jest udać się do wschodniej Indyi, ale o południowej Ameryce nie chce Naczelnny Wódz Królewicz Xże Jorku wiedzieć."

Z Civitavecchia przybył tu przewozowy statek Eliza z wielu rękopismami tyczącemi się rodziny Stuartów i wielu posągami i pomnikami kunsztów, które Papież Xciu Rejentowi darował.

Do Liwerpoolu przybył z Bahii okręt Hero, zkąd d. 12 Czerwca odplynął. Kapitan jego powiada, że przy jego odpłynieniu herszt buntu w Pernambuko Martinez obwieszony został, i że około 70 buntowników, którzy razem z nim przyprawdzonemi zostali, same znakomite w kraju osoby, takież los czeka.

Podług rapportu rokoszańskiegogo Jenerała Boliwara w Nowojorkskich i Norfolkskich gazetach ogłoszonego, pod d. 29 Maja z Guaiany, działowe jego łodzie pod Pułkownikiem Armario opanowały niespodziewanie Hiszpańskie stanowisko na wyspie Faxardo, zabrały wiele jeńców i znaczne zapasy. Cała prowincya Cassanare w Nowey Grenadzie znajdowała się podług tegeż rapportu w ręku woysk rokoszańskich, i zajęły kopalnie soli w Chita, w prowincyi Touja. Tenże rapport opiewa, że większa część miasta królestwa Santa Fe podniosła rokosz, i że rokoszanie mieć wkrótce będą ogromną flotyllę, posiadając już na rzece Oronoko do 50 większych i mniejszych okrętów, uzbrojonych zabranemi Hiszpanom działami. Rokoszanie spodziewają się, że Hiszpanie wkrótce z nad rzeki Oronoko odpartem zostaną, zwłaszcza gdy nadpłynie ich Admiral z siłą morską. Równiny Barcelony i Karakas oczyszczone są zupełnie z Hiszpanów i używają spokoyności; w pierwszym mieście niewielka znajduje się osada.

DODATEK

DO N^{ro} 69.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 SIERPNI 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Paryża d. 8 Sierpnia.

Zapewniają, iż Król około środka tego miesiąca uda się do Fontainebleau, gdzie towarzyszyć mu będą Xiężęta jego rodziny. Pobyt i potuszenia na wsi potużyc mają do utwierdzenia zdrowia Monarchy. Xiężna Berry, która wczoraj pierwszy raz po swej chorobie przechodziła się z swoim małżonkiem po Elizejskich polach, uda się tamże z Xiężną Angouleme. Małżonek ostatniey ukończył d. 6 b. m. 42 rok życia. — D. 5 dał J. K. Mosć audyencyją Posłowi Bawarskiemu, Hr. Rechberg, który oddał mu swoy list wierzitelny.

Marszałek Oudinot, Xże Reggio, wyjechał onegdaj ztąd z licznym głównym sztabem dla powitania N. Króla Pruskiego na granicy państwa Francuzkiego. W główney Kwaterze Pruskiej w Ligni będzie wielki zjazd, gdyż oprócz wielu cudzoziemców, znajdować się tam będzie Xże Oranii, Xże Wellington i Naczelnicy woysk Rossyjskich, Austryjackich, Pruskich i Bawarskich, Francuzki Minister wojny Xże Veltre i do 200 officerow.

Z Oddziału liniowego woyska, któ-

ry d. 8 Lipca w St. Genis przy straceniu skazanego na śmierć przez sąd rewolucyjny Kapitana Oudin, dopuścił się zdróżności, rozkazał Król, po zdaniu sobie sprawy, natychmiast żołnierzy od służby oddalić, a dowodzącego nim Kapitana Darillon pod sąd woyskowy oddać. Mieszkańcy za poniesione przez to szkody mają być wynagrodzonymi. Generał Cannel kazał zaraz burzliwych żołnierzy uwięzić; lecz najwinniejszy z nich odebrał sobie życie.

Infant Hiszpański Franciszek de Paulo pożegnawszy Króla wyjechał z naszego miasta.

Jubiler tutejszy Chatelain wygotował wiele kosztownych sztuk z Stambułu dla młodego Turckiego Następcy tronu, który niedawno wdział turban, zamówionych. Robota Rih Test nader kosztowna i w najpiękniejszym wschodnim smaku.

Z Frankfortu d. 9 Sierpnia.

Hr. Buol-Schauenstein, Ces, Austriacki prezydujący poseł na sejmie-Niemieckim, pojechał ztąd z swoim synem do Paryża, gdzie zabawi kilka tygodni, potem uda się do Wiednia, gdzie bawić będzie aż do zgromadzenia się seymu.

Francuzki poseł w naszym mieście, Hr. Reinhardt, wyjechał także stąd za pozwoleniem swojego rządu do Paryża.

Z Madrytu d. 24 Lipca.

W skutku coraz ściślejszych stosunków między Hiszpanią i Rosyją, Ministrowie związków zagranicznych obu Dworów ozdobionemi zostali wzajemnymi orderami.

Dworska gazeta z d. 23 b. m. zawiera dawniejsze i nowsze doniesienia Jeneza Morillo z południowej Ameryki. Pierwsze pod d. 19 Kwietnia są pomyślnie, wzmiankują o postępie wojsk Królewskich naprzód, o odparciu Boliwara i o odzyskaniu d. 7 Kwietnia Barcelony, w której zdobyto 22 dział i znaczny zapas potrzeb wojennych. Drugie z Czerwca nie są tak pomyślnie. Bolivar zgromadził swoje siły nad rzeką Onoroką, i wsparty siłą morską pod Brionem, postąpił na nowo zwyciężnie naprzód, odparł wojska Królewskie aż do Kumana i zagroził na nowo oswobodzonemu miastom, a między innymi Barcelonie, (w której podług prywatnych doniesień niedługo wojska Królewskie bawily.)

Z Stambułu d. 10 Lipca.

W Adrianopolu i okolicach tamtejszych czynią teraz zaciągi do wojska, naprawiają pałac tamtejszego Wazyrza i zakładają magazyny zboża na potrzebę Rumelii.

D. 7 b. m. w nocy wybuchnął tu na głównym odwachu ogień, przez który spaliła się cała pobliska część miasta, najwięcej przez Ormianów zamieszкана, i wiele ludzi pomimo najszybszego ratunku utraciły życie.

Pogłoską o buncie w Kairze i o uwiezieniu tamtejszego Wielkorządcy, utrzymuje się wprawdzie, ale zaprzeczana

jest od Porty, i żaden z przybywających tu często z żywnością z Alexandryi okrętów nie potwierdza oney.

Z Bruxelli d. 10 Sierpnia.

Nie ustają tu dotąd sprawy przeciw gazeciarzom. Teraz wystąpił także Xże Wellington jako oskarżyciel. Dziennik wschodniej i zachodniej Flandryi umieścił pod d. 14 Czerwca następujący artykuł: „ Zapewniają, że ponieważ P. Dubuc (intendent Martiniki) dobrze tą osadą na rzecz obcego Mocarstwa zarządza, przeto Lord Wellington życzył, aby tam był utrzymany. Jakoż nie potrzeba było więcej, aby się na chwalebny tym urzędzie utrzymał. „ Za te wyrazy pozwany został do poprawczej policyi w Gandawie na 30 b. m. P. Ferte jest patronem Xcia Wellingtona.

Po popisie korpusu Pruskiego we Francyi znajdować się będzie Król Pruski, który poiedzie przez Tionwill i Luxemburg, także na popisie innych sprzymierzonych wojsk na sławnej równinie pod Denain. Druga piąta część tych wojsk odciągnąć ma, iak mówią, w Październiku z Francyi.

Duński poseł przy Dworze Madryckim, Hr. Magaus Dernath, przejechał przez miasto nasze.

W rządowej naszej gazecie znajduje się z strony Angielskiej ostrzeżenie, ażeby miano się na baczności względem podróżującego po stałym lądzie na połowie żołdu będącego Angielskiego Kapitana Hinde, który wystawia na znaczne summy do Anglii wexle, które nie będą wcale zapłacone.

Królewicz Następca tronu Pruskiego odwiedził także w swej podróży Bonn i Deutz, gdzie iak nauroczysciecy był przyjęty.

Wygnańcy Francuzcy, którzy do 15 b. m. mieli Belgium opuścić, otrzymali dla załatwienia prywatnych swoich interesów przedłużenie do 30 Sierpnia. Jenerał Rigaud, który osądzony był we Francyi na śmierć, udał się z Gandawy do Szwecyi. Były Arcykanclerz Cambaceres i sławny Malarz David mają być od tego rozkazu wyjętymi. Brissota, który ma około Antwerpii bawić, szuka jeszcze policyja.

Nowy port w Midelburgu na Zelandyi został d. 9 w obecności N. Króla uroczyście otworzony. Ożywiony tam znówu był za wsparciem J. K. Mci handel do wschodniej Indyi.

Z Włoch d. 4 Sierpnia.

Gazeta Parmeńska zawiera pod d. 31 Lipca następujący urzędowy artykuł: "Wiele zagranicznych gazet ogłosiły co następuje: Artykuł 99 aktu Kongressu Wiedeńskiego, tyczący się Xięstw Parmy i Placencji, który iak wiadomo wiele znalazł trudności i Hiszpania go nie podpisała, został teraz załatwiony. Przez podpisaną w Paryżu przez Dwory Austriacki, Rosyjski, Francuzki, Hiszpański, Angielski i Pruski umową postanowionem zostało, iż rzeczony Xięstwa po śmierci N. Cesarzowej Maryi Ludwicy dostaną się Infantce Maryi Ludwice (byłej Królowej Etruryi) i iey potomkom płci męskiej, wyjąwszy na lewym brzegu rzeki P. leżące i do krajów N. Cesarza przytykające powiaty, co już nawet aktem Kongressu było zastrzeżeniem. W niedostatku męskich potomków rzeczony Infantki zachowane są prawa Austrii i Sardynii do tych krajów. Tymczasem N. Infantka Marya Ludwika wniydzie w posiadłość zapewnionego iey aktem Kongressu Xięstwa Lu. i odbierze oraz zaległe z tego Xięstwa dochody w kwocie 500,000 fr. Zresztą

zastrzeżone jest Austrii prawo trzymania swej osady w ważnej twierdzy Placencji. — Cieszymy się, iż możemy naszym współziomkom donieść, iż powyższej umowie nie brakuje już iak tylko zatwierdzenia umawiających się sześciu Dworów, przez którą zaspokojeni zostaliśmy względem dalszego panowania Wysokiej Monarchini, która od złączenia swojego w tym kraju rządu okazuje się ciągle kochającą lud matką. Zresztą niepotrzebną dla nas była ta nowa umowa, która tycze się iedyne przyszłości, bo wierzyliśmy postanowieniom Kongressu, na których opiera się teraz polityczny w Europie porządek. „

Rozmaite wiadomości.

Gazeta Weimarska donosząc o straceniu Jenerała Lascego, dodaje: "Król Ferdynand opuścił naysiękniejszą sposobność do użycia swojego prawa łaski względem zasłużonego wojuownika. Wojsko i lud przywiązani byli do tego Męża, którego nie śmiano stracić w Barcelonie, ale wywieziono do Minorki. Czemu, będąc Królem, nie przebaczyć i pozyskać przez to miłość ludu? Stracony nie będzie już wprowadzić przeciw nam, ale utaskawiony byłby za nami, i na tem wieleby zyskano. Zdać się, że Hiszpanie z charakteru nie są skłonni do darowania i przebaczenia winy, dla tego też tak im jest trudno stosować się do terażniejszych czasów. Występkiem Lascego, ile wiedzieć można, było żądanie zbrojną ręką konstytucyi. Podobne słuszne żądanie należałoby dobrowolnie zaspokoić, inaczej utraci Hiszpania najlepszych swoich obywateli, chociaż nie na rusztowaniu, i zymie w Europie miejsce, iakie iey z takiego postępowania przystoi. „

Pani Stael w testamencie swoim d. 29 Lipca odpieczętowanym, uczyniła dziedzicami swojego majątku syna i córkę, Xnżą Broglio, P. Rocca, z którym w tajnym żyła małżeństwie, niechcąc sławnego swojego nazwiska z pierwszego męża odmie-

niać, i spłodzonego z nim syna za prawe-
go uznała. Dalej wyraziła życzenie, aby
pochowaną była w grobie przy swoich ro-
dzicach w Copet.

Gazeta powszechna wyraża, iż duch
wolności nie dać się ustraszyć, i na do-
wód tego przywodzi, iż zawieszenie pra-
wa *Habeas Corpus* w Anglii, przez które
wszystkich obywateli wolność zagrożoną
została, dała powód do licznych w An-
glii obiadów, podczas których na przekor
temu zawieszaniu, spełniał wielkimi kie-
lichami zdrowie powszechney wolności
druku i nieprzekupieństwa przysięgłych sę-
dziów. (Sąd, który sędzi obwinionych o
spisek przeciw rządowi.

Człowiek tający swoje nazwisko w
Nowymyorku przyrzekł 50 dolarów nagro-
dy artyście, który najlepiej odmaluje
na następujące wystawienie dzieł sztuki
Amerykańskiej akademii sztuki obraz,
wystawiający geniusz Ameryki, w pla-
szczu sprawiedliwości i z obywatelską ko-
roną na głowie. Ma zaś być wymalo-
wany na postawie chodzący, trzymający w

jedney ręce rękocięć miecza, i patrząc
bystro na poczwagę (intolerancją) która
się ma okazać zdaleka uciekająca Piersi
geniuszu przyozdobione być mają świe-
tącą gwiazdą z napisem: *Wolność oby-
watelska i religijna*. Na koronie ma być
napis: *Gladius corpus, sed veritas men-
tem vulnerat*. Obok geniuszu widzieć się
ma dać Biblii i konstytucya Zjednoczo-
nych Stanów. Przy malarzu zostanie wła-
ność tego obrazu.

Data 25 i 26 Sierpnia 1817.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzes				
Pszonicy	36 —	34 —	32 —	30 —
— Zyto	26 —	25 —	24 —	22 —
— Jęczmienia	23 —	22 15	19 —	18 —
— Owsa	12 —	11 15	11 —	10 —
— Jagiel	—	—	—	—
— Grochu	34 —	32 —	30 —	28 —
— Rzepak	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wol-
nego, Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do
wiadomości, iż gdy Licytacja Dzierżawy trzeczletniej Propinacyi, iaka w Zamku Kra-
kowskim Skarbowi publicznemu należy, z powodu braku ubiegających się, d. 12 b. m.
miejsca nie miała, dla atrentowania takowej, dzień 1 Września r. b. o godz. 10 zrana
w Biórach Wydziału Dochodów Publicznych, pod warunkami poprzednio ogłoszonymi,
oznacza się. — W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1817.

Linowski S. P. Gadomski S. W.

W dniu 20 b. m. i r. o godz. 9 ranney w Kucharach w Folwarku Amanuszewskim
w Pow: Szkalbmierz: sprzedawane będzie przez publiczną Licytacyą Zboże w kopach
różnego gatunku, i Ziemiaki w zagonach, zatrudowane na żądanie W. Józefa Rożyń-
skiego. — Zaś w dniu 22 Września r. b. z rana o godz. 9 tamże w Kucharach w tym-
że Pow. w Folwarku W. Boczarzkiego sprzęt domowy, bydło, tudzież zboże w ko-
pach, siano w stodole i ziemiaki w zagonach, na rzecz W. Oyrzanowskiego zatrud-
dowane w drodze exekucyi sprzedane zostaną. — W Szkalbmierzu d. 20 Sierp: 1817.

A. Kawecki Komornik.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wól-
nego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Uwiada-
mia niniejszym, iż w dniu 1 Września r. b. odbywać się będzie publiczna sprzedaż
Budynków Dworskich w Dąbiu następujących: Dworu w Dąbiu. — Folwarku z Stajnią.
— Stodoły na Filarach. — Stodoły na słupach wiklem plecioney, — Stajenki na Filarach.
— Szopy na słupach. — Spichlerza. — Chlewu na trzodę i Krowiarni. — Warunki licy-
tacyi są: — 1) Pobudynki wyszczególnione razem wszystkie w ogóle licytowane być
zylko mogą. — 2) Cenę fiskalną od której licytacya zaczynać się będzie stanowić bę-
dzie summa zł. pol. 3,860 gr. Aktem rządowym detaxacyi oznaczona. — 3) Miałcy
chęć licytowania żoły wadium totą częścią summie szacunkowej wyrównywalące —
4) Równie Obowiązany będzie kupione Budowle przed zimą rozebrać, a rozebrany
z nich materiał nayeźniej do 1go Kwietnia 1818 r. wywieziony z gruntu być ma;
chęć przeto licytowania mający zechcą się w Dąbiu w wdnju pomienionym o godzinie
10 ranney zjazydować. W Krakowie d. 18 Sierpnia 1817.

Linowski, S. P.

Za Sekretarza,

Marciniawicz, A. W.

(Dodatek ug.)

Dnia 27. Sierpnia 1817.

Wydział Dochodów publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu — W Dobrach Kamelaryjnych Dąbiu urządzając Komisysya Włościańska Realności Skarbowe stosownie do Art: 18 Statutu dla Starozakonnych, przez Wysoką Komisysyą organizacyjną ułożonego, oddzieliła tamże Grunty Morgów 7 Chelmińskich 11,430 przędzików przy dawniej Cegielnicy i Pastwisku Gromadzkim położonego, które wraz z domkiem drewnianym smieszkowe zwanym do zrobienia i przeniesienia na Grunt rzeczony, przeznaczonym, przez publiczną Licytacyą, do której Starozakonni na mocy Statutu przypuszczeni będą, w Eropacht wypuścić postanowiła. — W skutek takowego postanowienia Wydział wzywa niniejszem, chęć licytowania rzeczonych Gruntów wraz z domkiem mających, ażeby dnia 15 Września r. b. w Biórach Wydziału do ofertowania takowej znajdować się raczyli. — Punkta i Warunki do Kontraktu przy Anszlagu w Biórze Komisysyi Włościańskiej są do przeczytania.

W Krakowie dnia 18 Sierpnia 1817.

Linowski S. P.

Za Sekretarza Marcisiewicz, A. W.

Pisarz Trybunału Iwszej Instancyi W. N. S. N. M. K. i J. O. podaje do Publicznej wiadomości, iż kamienica Karola Alexandra Udrańskiego w Galicyi na teraz mieszkającego własną w Krakowie przy ulicy Floryanckiej pod Liczbą 517 między kamienicami z jednej Joachima Statlera, z drugiej strony Józefa Derlega w Gminie IV stojąca, w której mieszka teraz na dole Ur. Andrzej Bilski, na pierwszym pięttrze W. N. Koch Dąbski i w tyle na Indermachu Józef Sabadas, sprzedana będzie przez publiczną licytacyją, a to na zadowolony rezultat Summy z prowizyją z kupna i przedarzy także kamienicy Successorom Lebrun w Krakowie co do niniejszego Aktu licytacyi Ur. Macieja Koszowicza Obywatela Miasta Krakowa pod L. 520. w Gminie IV obrane mieszkanie mających należący się wraz z kosztami Eksekucyi z mocy kontraktu kupna i przedarzy wspomianej kamienicy Urzędownie przed Pisarzem Aktowym Ur. Floryanem Choyneckim z wspomnianymi Successorami Lebrun, a Właścicielem terażniejszym wspomnianej kamienicy Ur. Karolem Alexandrem Udrańskim, dnia 21. Października 1817 r. sporządzonego pochodzący. Protokół zajęcia tego domu z mocy, wyżej cytowanego kontraktu jako i po dwakroć czynionych wezwań uskutecznił Ur. Wojciech Alexander Skorczyński Komornik co do tej czynności przez Jwgo. Prezesa Sądu Appelacyjnego W. M. K. upoważniony dnia 6. Maja r. b. 1817. Którego kopie Iwsza w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości Ilga w Sądzie Pokoju Okręgu Igo Hucia Ur. Alexandrowi Karolowi Udrańskiemu w Jego zamieszkaniu w Wolnym Mieście Krakowie przez Woznego Jacką Pietrzykowskiego wręczone zostały, którą sprzedaż zajętej kamienicy Ur. Macieja Woiewudzki, Patron popierać będzie. Po uskutecznienu formalności Prawem przepisanych Protokół zajęcia tego w Akta Hipoteczne W. M. K. dnia 10 Maja r. b. 1817. Vol: I. w Księgę zajęciow na karcie 32. pod L. II. oraz w Kancellaryi Trybunału W. M. K. podobnie w Księgę zajęciow Vol: I. na karcie 85. pod L. 8 dnia 21 Maja r. 1817 w pisany, orem także dłużnik to jest Ur. Alexander Karol Udrański uwiadomiony został. Do pierwszej Publikacyi Warunków wyżej wspomnianej kamienicy dzień 4 Lipca, do powtorney dzień 18 Lipca do trzeciej Iws y Sierpnia r. b. 1817 wyznaczonemi były. Na trzeciej zaś Publikacyi termin przez Trybunał do Iwszej licytacyi przedstanowczey dzień 11. Mca: Września r. b. 1817, wyznaczony został, która się odbywać będzie na Audyencyi Trybunału W. M. K. Cena Szacunkowa przedarzy wyżej wyrażoney kamienicy przez Successorow Lebrun z powodu tej opuszczenia, a przez to dezolacyi nastąpioney jest ustanowioną 8000. Zł. Pol. Licytować chcący mają podług Warunkow licytacyi zlo-

tyż na Vadium totą część to jest 800 f. p. Oczem wszystkim w Ogólności, i każe-
mu w szczególności wiadoma czynię. W Krakowie dnia 2. Sierpnia 1817 Roku.

(L. S.) J. Rogalski, Pisarz,

(L. S.) Kłaczynski, Woyt.

W niebytności Woyta

Tarnawski, Pisarz.

Sklep i wielka Izba czyli Kantor wygodny, ze wszystkimi kupieckimi sprzęta-
mi, w Domu W. Adama Siemońskiego, w Floryańskiej ulicy, gdzie się dotąd J. Pańk
Kuhna Handel znajdował, jest do najeęcia od S. Michała, to jest od d. 29 Września-
r. b. Ktoby sobie życzył najeć, ma się udać do Właściciela lub do JP. Kuhna mają-
cego zupełną moc najeęcia.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. N. S. N. M. K. i jego Obręgu, Podaje do publiczney
wiadomości, iż Dom w dwóch częściach murowany, w trzeciej części drewniany o 10
dnym piętrze na przedmieściu Smolińsko przy Krakowie pod L. 181 z jednej strony z
Szpitalem Kościoła Bożego Miłosierdzia, a z drugiej stoi nabożnie ku Rudawie, oraz
wszelkimi zabudowaniami do Sukcessorów małoletnich; po niegdy Marcynie Home
potestaltach należące, w Gminie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszkają
w ledney części domu JP. Maryanna z 1go Home; drugiego małżeństw Szuliska,
w drugi zaś Jan Puchowski murarz, sprzedany będzie przez publiczną licytacją, a
to na satysfakcją dwóch summ pierwszej złp. 1550 gr. 11, drugi 1308 gr. 15. Zmo-
ey ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie Pokołu P. M. K. w. 1go w dniu
20 Czerwca 1812 uczynionej; wraz z prowizjami Uł. Stanisławowi Bugajskiemu win-
nych wraz z kosztami prawnymi i eksekucyjnymi. Takowego zajęcia sprzedarz popierać
będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney
pod L. 361 mieszkający. Protokół zajęcia tego Domu z Brówarem uskutecznił Ur. Józef
Nep. Franki Komornik W. K. co do t.ey czynności przez JW. Prezesa S. A. W. M. K.
upoważniony pod dniem 5 Maja r. b. 1817. Którego kopją stronom prawem wskaza-
nym przez Jann Szegę Woznego Audyencyonalnego Tryb. Izzy I. W. M. K. wręczon-
e zostały. Po uskutecznieniu takowych formalności, Protokół ten w Akta Hipoté-
czne W. M. K. i J. O. pod dniem 21 Marca r. b. 1817 Vol. I. w Księdze zajęciow 1 Ob-
wieszczeń na Kodic 26 pod L. 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukończony i wy-
wany (jak wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. pświadcza)
Oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 72 pod L. 7 pod dniami 5 Maja
r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszej zaś publikacji warunków w dniu 24 Czerwca
r. b. na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. ukończyła się, a zaś następne terminu pod-
ług Art. 701 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. I. W. M. K. i J. O. w dniach 12 i 26
Lipca r. b. nastąpiły. Cena szacunkowa tychże Realności złp. 3246 w srebrney monecie
jest położona; termin zaś do przygotowczego przysądzenia na dzień 6 Września r. b. 26-
stał oznaczony. W Krakowie d. 26 Lipca 1817 r.

Kuliczowski, Pis.

Niżej podpisany do sprzedarzy Domu z ogrodkiem w przedmieściu Wesola przy
Krakowie w Gminie 8 Miasta W. K. pod Nr. 244 sytuowanego po niegdy Kaźmierzu Ra-
żnym pozostałego Rezolucją Trybunału I. Inst. M. W. Krakowa dnia 5 Lipca r. b. Nr.
1795 delegowany, uwiadomia: że po odbytey licytacji przygotowawczy w dniu 26 Li-
pca r. b. licytacja stanowczą tegoż Domu oszacowanego do kwoty 1574 złp. 24 gr. na
dzień 6 Września r. b. oznaczoną została i w Kancellaryi podpisanego przy ulicy S.
Jańskiej pod Nr. 466 z rana o godzinie 9 odbywać się będzie pod warunkami następu-
jącymi. — a) Pierwsze wywołanie zacznie się od summy na licytacji przedstawionej
w ilości 2502 złp. ofiarowanej. — b) Zyczący licytować totą część summy szacun-
kowej na wadium przed rozpoczęciem się licytacji złoży. — c) Przyszły kupiciel
summę z licytacji wynikającą w przeciągu dni 14 do depozytu Sadowego po odbytey
licytacji złoży, inaczej na koszt jego i szkodę nowa licytacja byłaby wypisana. —
W Krakowie d. 26 Lipca 1817.

Oleński, Pisarz Akt